



**Magiczny
Kraków**

Mikołajki i... Dzień Niepodległości Finlandii

2020-12-06

Wie to każde dziecko i każdy dorosły! Dziś obchodzimy Mikołajki, czyli dzień najbardziej ulubionego chrześcijańskiego świętego. A ponieważ Wioska Świętego Mikołaja - jak wiadomo - znajduje się w podbiegunowej Laponii, która jest częścią Finlandii, łatwo będzie zapamiętać, że właśnie 6 grudnia Finowie świętują swój Dzień Niepodległości.

Dzień Niepodległości Finlandii to święto narodowe upamiętniające Fińską Deklarację Niepodległości z 6 grudnia 1917 roku. To właśnie ona uniezależniła Finlandię od Imperium Rosyjskiego. W XX wieku dzień ten obchodzono z powagą, przy patriotycznych przemówieniach i mszach w kościołach. Obecnie jest to raczej spokojne święto, z koncertami, ceremoniami, biało-niebieskimi dekoracjami, tradycyjnymi dwoma świeczkami w każdym oknie domu oraz balem, odbywającym się w Pałacu Prezydenckim i transmitowanym w fińskiej telewizji.

Co się tyczy Świętego Mikołaja, to raczej nie znajdzie on w tym dniu czasu, aby zasiąść przed ekranem i komentować szalone kreacje celebrytów i miny fińskich polityków. Wszyscy wiedzą, że w Laponii praca wre, gdyż Mikołaj musi dziś odwiedzić niewyobrażalną liczbę dzieci i przynieść im prezenty.

Wioska Świętego Mikołaja położona jest 8 km na północ od Rovaniemi w Finlandii, na kole podbiegunowym zwanym po fińsku *napapiiri*. Jej główną, ale nie jedyną, atrakcją jest oczywiście samo spotkanie ze Świętym Mikołajem. Mikołaj jest także światowym rekordzistą w zakresie otrzymywanej korespondencji. Na adres: **Tähtikuja 1, Rovaniemi 96930 Arctic Circle** w Laponii przychodzi ponad pół miliona listów rocznie!

Zapytacie, jak to się stało, że cały świat uwierzył, że Mikołaj – oryginalnie biskup pochodzący z Miry na terenie dzisiejszej Turcji – przywdział czerwone wdzianko i postanowił zamieszkać w Laponii? Legendę o fińskim adresie Świętego stworzył słynny w Finlandii przedwojenny prezenter radiowy, zwany Wujem Markusem. To on umieścił Mikołaja na górze Korvatunturi, przy granicy z Rosją. Korvatunturi, czyli „Wzgórze-Ucho”, miało według Markusa Rautio wysłuchiwać świątecznych życzeń i to właśnie stąd Mikołaj ruszał w świat, by je spełniać. Gdy po wojnie fińsko-sowieckiej w 1940 roku wzgórze stało się punktem granicznym, Mikołaja „przeprowadzono” do Rovaniemi. W latach 80. powstała tu jego wioska, która do dziś jest jedną z największych atrakcji turystycznych Finlandii.

Jak nasze miasto przygotowuje się do Świąt?

Zobaczcie grudniowy Kraków w obiektywie Wiesława Majki!

Więcej galerii na [OTO Fotokronika Miasta Krakowa](#)